

ks. Stanisław Dyk
Katolicki Uniwersytet Lubelski

Głoszenie Chrystusa w roku liturgicznym

Bóg Ojciec, zgodnie z zamysłem swej woli, nie zbawia człowieka bez Syna czy poza Synem. Zbawcze misterium Chrystusa dokonane raz jeden w historii aktualizuje się obecnie w liturgii Kościoła¹. Romano Guardini stwierdza lakonicznie: liturgia nie posiada żadnych innych treści, jak tylko osobę, życie, słowo i czyny Pana². Uobecnianie misterium Chrystusa w celebracji liturgicznej dokonuje się w czasie – na przestrzeni roku liturgicznego. Jezus Chrystus wszedł w historię ludzką, aby na nowo zjednoczyć rozproszone dzieci Boga (por. J 11, 51–52) czyniąc z nich Jego przybrane dzieci (por. Rz 8, 15. 23). Także dni, lata i wieki zostają więc włączone w zbawcze dzieło Chrystusa. Wcielony Syn Boży uświęcił czas, odnowił go i nadał mu nowe, zbawcze znaczenie. Czas został wypełniony wiecznością³. Rok liturgiczny w sposób symboliczny zawiera całość zbawienia, przemieniając i wynosząc

- 1 Por. A. Cuva, *Gesù Cristo*, w: *Liturgia*, a cura di D. Sartore, A. M. Triacca, Milano 2001, s. 883n.
- 2 M. Worbs, *Chrystocentryzm roku liturgicznego według Romano Guardiniego*, w: *Misterium Chrystusa w roku liturgicznym. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Bogusławowi Nadolskiemu z okazji 55-lecia święceń kapłańskich i 50-lecia pracy naukowej*, red. J. Nowak, Poznań 2012, s. 102n.
- 3 „Czas nie stoi już w opozycji do wieczności, ale jest czasem już brzemienным wiecznością, terażniejszością wychyloną ku przyszłości, której rzeczywistość już

czas do skutecznego narzędzia zbawienia. Podobnie jak człowieczeństwo Chrystusa było obrazem Jego bóstwa, tak rok liturgiczny jest ikoną zbawczej obecności Chrystusa w czasie (por. KL 103) – to zbawienie *in actu*⁴. Zbawiciel świata jest tym samym, co „wczoraj, dziś i na wieki” (por. Hbr 13, 8). W Chrystusie zmartwychwstałym trwa nieustanne „teraz” Jego zbawczego misterium, trwa również w fazie początkowej „teraz” eschatologicznego wypełnienia⁵.

Rok liturgiczny nazywany jest „sakramentem całej historii zbawienia”⁶. Zbudowany jest na serii wydarzeń, które ukazują w jaki sposób Bóg wkroczył w historię człowieka i działał zbawczo poprzez słowa i czyny (por. KO 2). Centrum historii całego Bożego planu zbawienia, który rozciąga się od stworzenia świata aż do paruzji, kiedy to „Bóg będzie wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 28), jest misterium Chrystusa. W ciągu każdego roku liturgicznego Kościół celebrowało to misterium w Jego różnych aspektach, aby je uobecnić i komunikować zawarty w nich dar zbawienia, i aby w ten sposób przyczynić się do wzrostu w wierze ludu Bożego (por. KL 102)⁷.

W to mistagogiczne zadanie – uobecniania i komunikowania zbawienia zawartego w misterium Chrystusa – włączone jest przepowiadanie homilijne. Ono właśnie ma wskazać wiernym, jak dokonane „tylko raz” (Rz 6, 10), a uobecnianie w każdej Eucharystii misterium zbawcze wcielać w życie codzienne wiernych, w chronologię czasu, w upływ miesięcy i tygodni, jak otwierać doczesność na życie wieczne, jak spłacać codzienność z wiecznością?⁸.

posiadamy”. A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrowanie, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, Kraków 2004, s. 36.

4 Por. A. M. Triacca, *Anno liturgico: «icona» del rapporto tra l'«hodie» e l'«eschaton»*, „Rivista Liturgica” 75 (1988) nr 4, s. 474.

5 Por. W. Świerzawski, *Rok liturgiczny miejscem zwyczajnym nauczania Kościoła*, w: *Misterium Christi*, t. 6, red. tenże, Sandomierz 2013, s. 366–369.

6 S. Czerwik, *Odnowa liturgii roku kościelnego*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 46 (1970), s. 5n.

7 Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, w: *Liturgia*, a cura di D. Sartore, A. M. Triacca, Milano 2001, s. 79n.

8 W. Świerzawski, *Rok liturgiczny miejscem...*, dz cyt., s. 375.

W poniższym opracowaniu omówione zostaną najbardziej kluczowe, zdaniem autora, aspekty przepowiadania misterium Chrystusa w roku liturgicznym. Omawiając powyższe zagadnienie należałoby wziąć pod uwagę eucharystyczne homilie na poszczególne niedziele roku liturgicznego, homilie uroczystości i świąt Pańskich, Najświętszej Maryi Panny, świętych, czy też homilie we Mszy św. celebrowanej w dni powszednie, jak również homilie w sprawowaniu Liturgii Godzin, która jest liturgicznym uświęcaniem ludzkiego czasu. Należałoby także powiedzieć o powiązaniu sakramentów (zwłaszcza sakramentów wtajemniczenia) z rokiem liturgicznym – one bowiem pozwalają na coraz pełniejsze uczestnictwo w misterium Chrystusa. Ze względu na ograniczone ramy poniższego artykułu skupimy się głównie na niedzielnej homilii eucharystycznej poszczególnych okresów roku liturgicznego. Niedziela bowiem zwana jest „małą Paschą”, a Eucharystia podstawową drogą do zjednoczenia z Chrystusem w roku liturgicznym⁹. Okresy roku liturgicznego natomiast, jak mówi Sobór, „powinny mieć należne im pierwszeństwo przed uroczystościami świętych, aby należycie był obchodzony cały cykl misteriów” (KL 108).

Po syntetycznym omówieniu teologii, struktury i duchowości roku liturgicznego duchowości zostaną ukazane wynikające stąd podstawowe sposoby homilijnego przekazu misterium Chrystusa.

1. Rok liturgiczny uobecnieniem całego misterium Chrystusa

Rok liturgiczny to nie jakaś idea, lecz osoba – osoba Jezusa Chrystusa i Jego misterium dokonane w czasie, które dzisiaj Kościół celebruje jako pamiątkę, uobecnienie i proroctwo. Według Piusa XII „rok liturgiczny to sam Chrystus, który trwa w swoim Kościele” (MdD 49).

⁹ Por. B. Migut, *Rok liturgiczny a Eucharystia, w: Misterium Chrystusa w roku liturgicznym*, s. 115–124.

Chrystus nie jest tylko jakimś elementem, od którego rok liturgiczny otrzymuje treść czy zewnętrzną ozdobę. Rok liturgiczny to uobecnienie całego misterium Chrystusa dla zbawienia ludzi¹⁰. Centrum roku liturgicznego jest zatem tożsame z centrum Jezusowego dzieła zbawczego, czyli z Paschą. W wydarzeniu Paschy obecne jest całe dzieło odkupienia, stąd też można mówić o jednym, wielkim misterium Chrystusa, jakim jest Pascha. Z Paschy wypływa całe życie i zbawienie w Kościele i z niej biorą początek wszystkie inne święta. Pascha promieniuje i rozświetla cały rok liturgiczny i czyni z niego jeden wielki dzień¹¹. Od samych początków swego istnienia chrześcijaństwo skoncentrowane było na śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Kult chrześcijański narodził się z Paschy i po to, by celebrować Paschę¹². Misterium Paschalne zatem to pierwsza i niezbywalna treść roku liturgicznego¹³. W całej swej pełni i zawsze uobecnia się ono w liturgii Kościoła.

Misterium Paschalne ukazywane jest jednak pod różnymi aspektami – mówimy wówczas o misteriach Chrystusa. I one właśnie wyznaczają strukturę roku liturgicznego (por. KL 102). W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Rok liturgiczny jest rozwinięciem różnych aspektów jedynego misterium paschalnego” (KKK 171; por. VD 52)¹⁴. Przez cały ciąg roku liturgicznego jawi się przed nami

10 Zob. B. Migut, *Rok liturgiczny aktualizacją misterium Chrystusa*, „Roczniki Liturgiczne” 56 (2009) t. 1, s. 271–295.

11 Por. W. Pałęcki, *Paschalny charakter roku liturgicznego w misteriologii*, w: *Misterium Chrystusa w roku liturgicznym*, s. 86–92.

12 W początkach chrześcijaństwa nie celebrowano misterium, lecz misterium Chrystusa. U początków liturgii Kościoła znajduje się jedynie niedziela jako jedyne święto określane zawsze mianem „dzień Pana”. Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, dz. cyt., s. 82; J. Decyk, *Misterium Chrystusa w roku liturgicznym źródłem przepowiadania*, w: *Liturgia i przepowiadanie*, red. W. Przyczyna, Kraków 2010, s. 129n.

13 Por. R. Nadolski, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1308; J. Decyk, *Pascha jako szczyt roku liturgicznego*, w: *Misterium Christi*, t. 6, s. 61–65.

14 A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła. Rok liturgiczny. Historia, celebrowanie, teologia, duchowość, duszpasterstwo*, Kraków 2004, s. 49–51; J. Decyk, *Misterium Chrystusa w roku liturgicznym...*, dz. cyt., s. 134n.

jak gdyby w wielu nakładających się warstwach jeden wielki obraz Jezusa Chrystusa¹⁵. W ten sposób misterium Chrystusa uobecnia się w roku liturgicznym zarówno w swej całości, jak i w poszczególnych aspektach – w misteriach. Poszczególne aspekty nie powinny być traktowane nigdy w sposób wyizolowany – same w sobie, lecz w łączności z całym misterium Chrystusa, głównie z Jego Paschą (*mysteria in mysterium*). To największe misterium Paschy pozwala połączyć wszystkie ważne wydarzenia z życia Jezusa w organiczną całość.

Związek z Paschą, jak to zaznacza *Katechizm Kościoła Katolickiego*, „w sposób szczególny odnosi się to do cyklu świąt skupionych wokół misterium wcielenia (Zwiastowanie, Boże Narodzenie, Objawienie Pańskie), które wspominają początek naszego zbawienia i komunikują nam pierwociny misterium paschalnego” (KKK 1171). Misterium Wcielenia bowiem to oprócz Paschy podstawowe misterium chrześcijaństwa. W misterium Wcielenia Syn Boży przyjął „to, co ludzkie”, aby w wydarzeniu Paschy „to, co ludzkie” odkupić: zgładzić jego nieprawość, przemienić, wynieść do godności dzieci Bożych i obdarzyć nieśmiertelnością. Również cała ziemską egzystencja Jezusa Chrystusa, od Jego wcielenia aż po śmierć na krzyżu ma swoją orientację paschalną¹⁶. W ten sposób w liturgii roku kościelnego dokonuje się identyfikacja Jezusa historii z Chrystusem wiary¹⁷. Rok liturgiczny daje zatem możliwość przepowiadania całego misterium Chrystusa. Stwierdza to wyraźnie konstytucja o liturgii: „Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa” (KL 102). Rok liturgiczny jest w ten sposób celebracją misterium Chrystusa i stanowi swoistą jedność. Jest to jedność symboliczna: rok liturgiczny bowiem to sam Chrystus, który ciągle żyje i włącza wiernych w misteria swego życia.

15 W. Świerżawski, *Rok liturgiczny miejscem...*, dz cyt., s. 378.

16 Zob. S. Czerwik, *Homilia o misterium (misteriach) Chrystusa w cyklu roku liturgicznego*, „Przegląd Homiletyczny” 8 (2004), s. 45–57; S. Dyk, *Współczesne przepowiadanie homilijne misteriów publicznego życia Jezusa*, Lublin 2008.

17 Por. A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła*, dz. cyt., s. 62.

Homilista powinien wiedzieć zatem, że rok liturgiczny to nie zlepek poszczególnych okresów liturgicznych lecz jedna całość, której centrum jest Wielkanoc. Poszczególne okresy liturgiczne stopniowo wydobywają różne aspekty misterium Chrystusa wpływające na siebie i połączone wydarzeniem Paschy. Charakterystyką całościowo pojętego rozwoju roku liturgicznego jest dwukierunkowy ruch. Jest to kierunek zstępujący – kenoza Chrystusa (*katàbasis*), w którym celebruje się misterium Słowa, które stało się ciałem przyjmując postać Sługi posłusznego aż do śmierci na krzyżu. I kierunek wstępujący (*anàbasis*), w którym celebruje się zmartwychwstanie i uwielbienie Chrystusa po prawicy Ojca, skąd posyła Ducha Świętego na Kościół i cały świat¹⁸. Niektórzy dodają jeszcze jeden kierunek zorientowany paschalnie jak poprzednie, a mianowicie: *diabasis* – przejście przez ziemię w duchu doskonałego posłuszeństwa woli Ojca i miłości do ludzi aż po śmierć na krzyżu¹⁹. Momentem, w którym spotykają się te obydwie kierunki, jest Wigilia Paschalna. To ona właśnie stanowi serce całego roku liturgicznego. Rok liturgiczny zatem to aktualizacja przygotowania, apogeum, kontynuacji i zakończenia Paschy²⁰.

Rok liturgiczny daje okazję do integralnego przedstawienia misterium Chrystusa jeszcze w jednym znaczeniu. Otóż tradycyjne, zwłaszcza przedsoborowe podręczniki chrystologii odnosiły się do dwóch centralnych tematów: osoba Jezusa Chrystusa i Jego zbawcze dzieło. Pierwszy odnosił się do Wcielenia (chrystologia w sensie ścisłym), drugi do Odkupienia (soteriologia). Obydwa te tematy studiowane były osobno w dwóch traktatach: *Słowo wcielone* i *Chrystus odkupiciel*. Liturgia Kościoła (podobnie jak współczesna teologia) przewycięża tę dychotomię i dokonuje fuzji prawdy o wcieleniu

18 Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, dz. cyt., s. 82.

19 S. Czerwik, *Paschalne misterium*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, red. M. Ru-secki, S. Ledwoń, K. Kaucha, Kraków 2002, s. 898n.

20 Por. W. Pałęcki, *Paschalny charakter roku liturgicznego w misteriologii*, dz. cyt., s. 100.

i prawdy o odkupieniu, traktując je jako aspekty jednego misterium Chrystusa (traktując to misterium jako jedność). W takiej wizji odnajduje się wszystkie prawdy misterium Chrystusa. Stąd też liturgia akcentuje raz aspekt osobowy, raz soteriologiczny misterium Chrystusa. Zasada ta odnosi się zarówno do różnych tytułów, jakimi posługuje się liturgia w odniesieniu do Chrystusa, aby naświetlić i Jego osobę, i Jego dzieło (Słowo Boże, Syn Boży, pośrednik, odkupiciel, kapłan itp.), jak też i do poszczególnych okresów liturgicznych, które odnoszą się do jednego z trzech wielkich elementów misterium Chrystusa; raz do preegzystencji Słowa; raz do Jego *kenosi*; raz do Jego uwielbienia²¹. W centrum Adwentu i Bożego Narodzenia znajduje się misterium Wcielenia. Stąd okresy te służą głównie do refleksji na temat osoby Jezusa Chrystusa. Okres Wielkiego Postu i Wielkanocy natomiast kieruje refleksje bardziej na dzieło Chrystusa. W stosunku do okresu Bożego Narodzenia Adwent zachowuje bardziej perspektywę soteriologiczną lub chrystologię dynamiczną (ukazując to, kim Chrystus jest i co czyni dla nas). Boże Narodzenie zaś daje pierwszeństwo perspektywie ontologicznej bądź chrystologii statycznej (ukazując to, kim Chrystus jest sam w sobie).

2. Rok liturgiczny duchowym itinerarium „całego Chrystusa” – Oblubieńca i Oblubienicy (*Christus totus*²²)

Kościół każdego roku celebruje cykl misteriów Chrystusa, ukazując je w sposób życiowy i zbawczy, to znaczy tak, aby wierni mogli mieć

21 Por. A. Cuva, *Gesù Cristo*, dz. cyt., s. 881.

22 W takim sensie – na oznaczenia Chrystusa i Jego mistycznego ciała (Kościola), określenia *Christus totus* używa już św. Augustyn. Por. tenże, *Homilia na Pierwszy List św. Jana 1, 2*, w: tegoż, *Homilie na Ewangelie i Pierwszy List św. Jana*, t. 2, Warszawa 1977, s. 383.

w nich swój udział. Papież Pius XII w encyklice XII *Mediator Dei*, ukazując istotę roku liturgicznego, stwierdza, że wierni mają zbliżyć się do misteriów Chrystusa i nimi żyć (por. MdD 49). Wskazuje przy tym na konkretne znaczenie celebracji misteriów Chrystusa w ciągu roku liturgicznego: są one wzniosłymi przykładami chrześcijańskiej doskonałości (świętości niezacienionej najmniejszym grzechem, doskonałej miłości, posłuszeństwa woli Bożej, pokory, przebaczenia nieprzyjaciołom itd.); każde misterium Chrystusa było w sobie właściwy sposób przyczyną naszego zbawienia i stąd wydarzenia te oddziałują na nas z trwałą skutecznością; misteria te przedstawiane są wiernym do kontemplacji, dzięki czemu duch tychże misteriów mocą Chrystusa przenika wiernych; celebracja tych misteriów jest źródłem życiodajnej siły dzięki czemu może dokonywać się stopniowa przemiana i duchowy wzrost wiernych aż do zamierzonej przez Boga Pełni, która już się w Jezusie urzeczywistniła (por. J 1, 16; por. MdD 49).

W ten sposób rok liturgiczny staje się dla wiernych duchowym itinerarium, w czasie którego wchodzi oni w kontakt z misteriami Chrystusa, otrzymują właściwą im łaskę i wyrażają ją w sposób moralny i ascetyczny w życiu. Rok liturgiczny zatem, będący nie tyle cyklicznym powtarzaniem, ale ponownym, sakramentalnym uobecnieniem misterium Chrystusa, ponownym odtwarzaniem procesu Jego życia sprzyja nieustannemu, wzrastającemu rozwojowi wiernych. Ukazywanie Chrystusa jako „człowieka nowego”, którego orędzie jest ważne i autentyczne dla współczesnego człowieka, przyczynia się do nieustannej humanizacji wierzących. W duchowości roku liturgicznego podkreślony jest zatem antropologiczny i soteriologiczny wymiar misterium Chrystusa. Są to dwa, słabo rozwinięte w przedso-borowej teologii i współczesnym duszpasterstwie, aspekty misterium Chrystusa, które zabezpieczają chrześcijaństwo przed redukcją do moralności czy doktrynalnego systemu.

Liturgia Kościoła umożliwia zatem wiernym, na przestrzeni roku liturgicznego, żywy kontakt ze zbawczym aspektem historycznych

dziel Chrystusa w ich ponadhistorycznej wiecznej istocie rzeczy (*in mysterio*)²³. Dzięki urzeczywistnieniu w liturgii misteriów Chrystusa wierni mogą wejść z nimi w kontakt i mieć udział w zawartym w nich zbawieniu (por. KL 107–108). Każde misterium Chrystusa nie przestaje być wydarzeniem zbawczym i nie przestaje komunikować nam właściwej sobie łaski przede wszystkim poprzez celebrację liturgiczną, a zwłaszcza przez Eucharystię. W tej ostatniej bowiem rodzi się szczególna relacja wierzącego z osobą Słowa Wcielonego, w którym istnieją i trwają wszystkie życiowe stany i zbawcze dzieła dokonane przez Niego w jego ziemskim życiu. Te poszczególne misteria Chrystusa nabierają szczególnej skuteczności w ich eucharystycznej aktualizacji²⁴. Rok liturgiczny to realizacja chrześcijańskiego itinerarium wiary i życia, to egzystencjalne *imitatio Christi* w sposób, jaki ukazuje Kościół, którego On jest Głową. W tym czasie zbawienia Chrystus na nowo wzywa wszystkich wierzących, aby Go naśladowali (por. Mt 16, 24; Mk 8, 34; J 12, 26).

Homilista powinien zatem odkryć obecny tu pedagogiczny zamysł Kościoła, którego celem jest doprowadzenie swoich członków do nieustannego, cyklicznego dojrzewania w wierze i przeżywania swego życia w powiązaniu ze zbawczym misterium Chrystusa – to znaczy odtwarzaniu w sobie misteriów Jego życia, a przede wszystkim misterium Paschy, aż po osiągnięta na końcu chwałę zmartwychwstania. Homilista wrażliwy na układ roku liturgicznego z jego poszczególnymi cyklami będzie we właściwym porządku formułował wezwania moralne kryjące w poszczególnych misteriach Chrystusa²⁵. Chrystus, stając pośród nas, jest z nami i staje się naszą drogą (por. J 14, 6), przemienia nas w siebie po to, abyśmy wychodzili ku Przychodzącemu przez swoje *fiat*, przez swoje „amen” w duchu Adwentu, Jego wcielenia

23 W. Pałęcki, *Paschalny charakter roku liturgicznego w misteriologii*, s. 83–85.

24 Por. A. Cuva, *Gesù Cristo*, dz. cyt., s. 890n.

25 Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, dz. cyt., s. 888n.

i narodzenia, w duchu Jego Epifanii, ale przede wszystkim w duchu Jego męki i zmartwychwstania²⁶.

Dzięki temu naśladowanie Chrystusa nie ma tu jedynie wymiaru psychologicznego, intelektualnego czy etycznego, lecz posiada charakter misteryjny i anamnetyczny. Rok liturgiczny to swoista synergia działania Ducha Świętego i wysiłku człowieka. Dzięki temu, że w Chrystusie – obrazie Ojca i doskonałym człowiekiem zostały zrealizowane zamiary Boga, który zechciał stać się człowiekiem oraz oczekiwania człowieka, który zawsze pragnął stać się jak Bóg, wierni, celebrując misterium zbawienia, mogą coraz głębiej odkrywać teandryczny wymiar swej egzystencji oraz odtwarzać swój model, przykład i prototyp, jakim jest Jezus Chrystus (por. Rz 8, 29)²⁷. Powołaniem każdego wierzącego jest stopniowe wzrastanie w łasce i mądrości jak czynił to sam Pan (por. Łk 2, 52), aby dzięki Niemu coraz bardziej i bardziej odtwarzać w sobie podobieństwo do Ojca.

Kontemplując konkretne misteria Chrystusa, wierni mogą zrozumieć także swoje własne życia, aby potem włączyć je w te misteria, po to, by uczynić z niego ofiarę miłą Bogu. Przez podejmowanie moralnych zobowiązań, jakie płyną ze sprawowania każdego misterium w kontekście roku liturgicznego oraz w związku z Eucharystią, chrześcijanie potwierdzają życiem to, co sprawują pod osłoną sakramentalnych znaków²⁸. W ten sposób to, co się dokonało sakramentalnie, realizowane jest w człowieku w sposób duchowy; to, co się dokonało obiektywnie, wyrażane jest w indywidualnym i zbiorowym życiu moralnym. W ten sposób rok liturgiczny to „szkoła w drodze” Kościoła razem z Chrystusem, Oblubienicy wraz z Oblubieńcem – duchowe i realne itinerarium „całego Chrystusa” (por. KL 7). Chrystus i Kościół „idą w rytm roku liturgicznego przez ten świat do

26 W. Świerżawski, *Rok liturgiczny miejscem...*, dz. cyt., s. 377.

27 Por. A. M. Triacca, *Anno liturgico...*, dz. cyt., s. 479n.

28 S. Czerwik, *Homilia o misterium...*, dz. cyt., s. 55n. Por. M. Worbs, *Chrystocentryzm...*, dz. cyt., s. 111-113; A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła*, dz. cyt., s. 103n.

domu Ojca, na wieczną ucztę «Godów Baranka» (Ap 19, 7), która w miłości mocniejszej niż śmierć (por. Pnp 8, 6) sprawowana jest równocześnie na ołtarzu niebieskiego Jeruzalem i na wszystkich ołtarzach świata. Oto Ewangelia, Dobra Nowina, na którą człowiek ma odpowiedzieć w Chrystusie Jezusie żywą przez miłość wiarą całego życia”²⁹.

Chodzi tu jednak nie tyle o zewnętrznie pojmowaną moralność, co zwłaszcza o osobową, wewnętrzną i wytrwałą komunię z Chrystusem. Chrześcijanin powinien przyjąć Chrystusa do własnej egzystencji, zgłębiać Jego misterium, ciągle coraz bardziej wewnątrznie identyfikować się z Jego osobą. To wszystko doprowadza wierzącego do żywego doświadczenia misterium Chrystusa.

3. Płaszczyzna homilijnego przekazu misterium Chrystusa w roku liturgicznym

3.1. Perspektywa chrystologiczno-paschalna

W homilijnym przepowiadaniu misterium Chrystusa rzeczą szczególnie ważną jest uwzględnienie paschalnej perspektywy w odczytaniu tekstów lekcjonarza, najpierw Ewangelii, a potem pozostałych czytań. Taka jest bowiem struktura roku liturgicznego z jego paschalnym centrum. Taka jest zresztą główna struktura ewangelii synoptycznych. Taka jest też idea pierwotnej wiary paschalnej. Życie Jezusa jest przecież opisywane i wyjaśniane w świetle Jego krzyża i zmartwychwstania (por. KKK 512. 515). W takiej też perspektywie należy odnajdować życie, nauczanie i czyny Jezusa: „Dopiero patrząc jakby od końca historii tego życia, od krzyża, zrozumiałe staje się, o co chodziło w Jego wypowiedziach i uzdrowieniach. Męka

29 W. Świerzawski, *Rok liturgiczny miejscem...*, dz cyt., s. 382.

i krzyż odwracają jakby całą historię, która powinna być opowiadana od końca. To epilog historii Jezusa konstytuuje gatunek opowiadań tej historii jako Ewangelie. Słowo i czyn Jezusa odkrywają swoją pełnię dopiero w pasji i krzyżu”³⁰. Wszystkie misteria Chrystusa należy zatem interpretować bardziej w porządku teologicznym (od Paschy do misteriów dzieciństwa), niż biograficznym (od Narodzin do Śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia). Stąd też homilista winien wskazywać związek każdego z „misteriów Chrystusa” z jedynym „misterium Paschy Chrystusa”, w którym wszystkie wydarzenia ziemskiego życia Jezusa – od Jego wcielenia i narodzenia aż po Jego drugie przyjście – znajdują swój sens i dopełnienie³¹. Poszczególnych misteriów Chrystusa nie można zatem traktować w sposób wyizolowany. Takie podejście groziłoby błędną interpretacją teologiczną. W czytaniach lekcjonarza „sprawowane misterium” ukazuje się w swej fragmentaryczności jako jeden z promieni rozszczerzonego światła lub jak jeden ze strumieni płynących ze źródła Paschy³². W wydarzeniu Paschy misteria Chrystusa znajdują swój pełny sens oraz wypełnienie. W takiej też perspektywie powinny być one interpretowane i wyjaśniane: homilia jest „w rzeczy samej [...] swoistym rozszerzeniem samych czytań. Łącząc czytania z tajemnicą paschalną, rozważania mogą z powodzeniem odnosić się do nauk doktrynalnych lub moralnych, które zarysowują się w tekstach” (DH 12).

Z paschalnej interpretacji misteriów Chrystusa płynie podwójna korzyść. Po pierwsze, misteria te, będąc zapowiedzią i przygotowaw-

30 A. D. Kacała, A. Fober, *Teologia Krzyża J. Ratzingera/Benedykta XVI i J. Ringlebena, w: Współczesny dyskurs o Jezusie Chrystusie*, Wrocław 2012, s. 120.

31 Uchroni go to od anegdotycznego traktowania poszczególnych obchodów i od zagubienia wizji jedności Bożej ekonomii, której krąg roku liturgicznego (*anni circulus*) jest „sakramentem”. S. Czerwik, *Homilia o misterium...*, dz. cyt., s. 55.

32 Podobnie rzecz ma się zmiennymi modlitwami mszalnymi, które też mogą stanowić źródło homilii (*textus sacer* – OWMR 65). S. Czerwik, *Homilia o misterium...*, dz. cyt., s. 56.

niem śmierci i zmartwychwstania Jezusa, stają się jednocześnie ich wyjaśnieniem. Każdy fragment Ewangelii proklamowany w liturgii powinien być pojmowany jako wyjaśnienie i ponowne odczytanie misterium paschalnego Chrystusa uobecnianego w danej celebracji liturgicznej³³. Z drugiej strony zaś należy pamiętać, że misteria Chrystusa w wydarzeniu Paschy znajdują też one swoje ostateczne wyjaśnienie (por. KO 2).

W duchu chrystologiczno-paschalnym należy interpretować także pozostałe czytania lekcjonarza. Zwraca na to wyraźnie uwagę *Dyrektorium Homiletyczne*, podkreślając, że w liturgii obecny jest przecież umarły i zmartwychwstały Chrystus, który jest treścią, centrum i kluczem wszystkich pism Starego i Nowego Testamentu (DH 12; VD 11–13). Godny uwagi jest fakt, że *Dyrektorium* podaje szeroką argumentację za takim ujęciem homilii. Powołuje się na teologiczne zasady interpretacji Pisma Świętego (treść i jedność całego Pisma Świętego; żywa Tradycja Kościoła; analogia wiary) oraz na jego duchową interpretację (por. DH 24), której mistrzami byli ojcowie Kościoła (DH 25. 33).

Powyższe wypowiedzi nie pozostawiają żadnej wątpliwości: interpretacja tekstów świętych w liturgii winna być dokonywana w świetle jednego misterium Chrystusa i zawsze w odniesieniu do Paschy. Homilista ma pamiętać zatem, że chrystocentryzm liturgii i Pisma Świętego decydował o tym, że to właśnie perykopy ewangelijne stanowiły punkt wyjścia przy tworzeniu lekcjonarza. Do nich zaś dobiegane były pozostałe czytania. Są one więc ukierunkowane na tekst ewangelijny. Jasnym jest zatem, że ich odczytanie zależne jest czy to od typu ich związku z Ewangelią, czy to od ich chrystologicznej interpretacji³⁴. Następstwo czytań ma ukazać, jak misterium paschalne

33 Por. R. De Zan, *Testo biblico-liturgico e testo omiletico*, w: *L'omelia: un messaggio a rischio*, a cura di A. Catella, Padova 1996, s. 100.

34 Por. R. de Zan, *Leggere la Bibbia nella liturgia*, „Rivista Liturgica” 88 (2001) 6, s. 878.

Chrystusa, którego liturgia jest pamiątką i aktualizacją, jest centrum całej historii zbawienia³⁵. Dlatego też właśnie studium perykopy ewangelijnej powinno stanowić punkt wyjścia w analizie lekcjonarza. To tekst Ewangelii określa zasadniczy temat danej celebracji liturgicznej (sprawowane misterium) – osoba Jezusa Chrystusa, Jego słowa i czyny są jedynym światłem, w którym należy odczytywać proroctwa Starego Testamentu czy też życie pierwotnej wspólnoty Kościoła³⁶. Stąd też nieuzasadnione są sugestie niektórych homiletów, aby homilię wykonywać po pierwszym bądź drugim czytaniu lekcjonarza³⁷. W ten sposób bowiem niweluje się perspektywę paschy Chrystusa oraz chrystocentryzm liturgii.

3.2. Charakter organiczny i pedagogiczny

Homilista znający dobrze strukturę roku kościelnego powinien również odkryć jej pastoralny sens. Ma on pamiętać, że wszystkie aspekty misterium Chrystusa i całej historii zbawienia obecne są w każdej Eucharystii, która przez to zawiera w sobie całe duchowe dobro Kościoła. Misterium Chrystusa jest zawsze całe, jak cała jest Jego osoba. Rok liturgiczny ukazuje organiczną jedność misterium Odkupienia. W roku liturgicznym, ze względów pedagogicznych, następuje swoiste „rozłożenie” misterium Chrystusa na poszczególne misteria. Kościół pod tchnieniem Ducha Świętego rozwija i tłumaczy poszczególne aspekty i momenty jedyne misterium Chrystusa, ponieważ nasza ograniczona percepcja psychologiczna nie pozwala nam na zrozumienie i zgłębienie tego nieskończonego bogactwa za

35 Por. W. Broński, *Homilia w dokumentach Kościoła współczesnego*, Tarnów 1999, s. 35.

36 S. Dyk, „Co, głosić, aby wierzyli?...”., dz. cyt., s. 35.

37 Zob. np. W. Przyczyna, *Homilia pięćdziesiąt lat po Soborze Watykańskim II. Pytania. Problemy. Wyzwania*, Kraków 2013, s. 39–52.

pomocą jednego spojrzenia³⁸. Człowiekowi trudno jest objąć całość misterium Chrystusa jednym aktem wiary, nadziei i miłości. Rok liturgiczny to aktualizacja jednego zbawczego misterium w sposób dostosowany do naszego sposobu pojmowania i przeżywania „bogactwa zbawczych czynów i zasług [...] Pana” (KL 102).

Skoro z punktu widzenia pedagogicznego misterium Chrystusa należy ukazywać w poszczególnych jego odsłonach, aspektach, to taką koncentrację treściową winna mieć także i homilia. Wielką pomocą dla homilisty jest *Lekcjonarz mszalny*, który zawiera taki układ czytań mszalnych, aby przedstawić wiernym panoramę całego słowa Bożego, zachowując kryterium harmonijnego rozwoju. *Lekcjonarz* został tak ułożony, aby wierni (zwłaszcza w okresie Wielkanocy, Wielkiego Postu i Adwentu) „stopniowo coraz głębiej poznawali wyznawaną przez siebie wiarę i dzieje zbawienia” (WLM 60). *Lekcjonarz* na przestrzeni dni, tygodni, pór roku i lat opowiada spójną i ciągłą historię zbawienia, ucząc wiary w sposób życiowy i misteryjny³⁹. Przez obfitość czytań biblijnych (w cyklu trzyletnim *Lekcjonarz* prezentuje niemal kompletną lekturę czterech Ewangelii) daje możliwość formacji chrystocentrycznej.

Stąd też pojawia się potrzeba mądrego, zgodnego z układem roku liturgicznego programowania treści przepowiadania liturgicznego. W programowaniu homilii należy wziąć pod uwagę nienarzuconą z zewnątrz tematykę (np. hasła niektórych programów duszpasterskich), lecz sprawowane misterium oraz specyfikę danego okresu liturgicznego. Kościół nie oddaje bowiem czci jakimś ideom, tematom, lecz celebrytuje wydarzenie Chrystusa. Programowanie tematyczne narzucone z góry, podobnie jak pojedyncze, tak zwane celebrycje „na temat” – jak np. pokój, jedność, wychowanie itp., stanowić mogą deformacje. Należy zatem dokładnie przebadać, czy propozycje

38 Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, dz. cyt., s. 83n.

39 Por. S. Hahn, *Moc słowa w liturgii*, Kraków 2010, s. 149n.

treści homilii zawarte w programach duszpasterskich nie naruszają tych zasad i nie manipulują tekstami świętymi, próbując dostosować je do hasła roku duszpasterskiego. Najistotniejsze zagadnienia dotyczące życia rodzinnego i społecznego należy rozważać i przewartościowywać zawsze w relacji do wydarzenia Chrystusa i w kontekście jego uobecnienia w liturgii⁴⁰. Słowo Boże bowiem w liturgii zostało dobrane i ułożone w taki sposób, aby podkreślić znaczenie obchodzonego misterium. Misterium to z kolei włączone jest w układ roku liturgicznego, który należy rozumieć jako aktualizującą się historię zbawienia. Czytania *Lekcjonarza* zostały dobrane zatem w taki sposób, aby wyrazić duchowość danego okresu liturgicznego⁴¹. Stąd też najważniejszym czasem w roku liturgicznym do tematycznego programowania homilii są okresy o szczególnym znaczeniu. Posiadają one własną, wyraźnie zaakcentowaną tematykę, która otwiera drogę do jej teologicznego pogłębienia oraz mistagogicznego i egzystencjalnego zastosowania. W niedziele tych okresów czytania wybrane zostały bowiem w taki sposób, aby dokładniej przedstawić misterium, które się wspomina i aktualizuje, oraz ofiarować głębszą katechezę na temat teologicznych i duchowych treści danego okresu. Z tego powodu czytania mszalne zostały ze sobą zharmonizowane pod względem treściowym (*lectio thematica*)⁴². Cenną pomocą w tym względzie jest pierwszy dodatek do *Dyrektorium Homiletycznego* pt. *Homilia a Katechizm Kościoła Katolickiego* (DH, 1–1–139). Użytecznym narzędziem w opracowaniu treści przepowiadania homilijnego w ciągu roku liturgicznego w oparciu o *Lekcjonarz mszalny* i ukazaną tam historię zbawienia jest książka autora niniejszego opracowania pt. „*Co głosić, aby wierzyli?*” *Studium homiletyczne Lekcjonarza mszalnego* (Lublin 2013).

40 Por. A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła*, dz. cyt., s. 43.

41 Por. H. Simon, *Teksty liturgiczne jako źródło przepowiadania*, w: *Liturgia a przepowiadanie*, dz. cyt., s. 177.

42 S. Dyk, „*Co głosić, aby wierzyli?*”..., dz. cyt., s. 351.

Homilista powinien patrzeć na cały rok liturgiczny w sposób organiczny, globalny – jako aktualizację całej historii zbawienia, która znalazła swoją pełnię w misterium Chrystusa. Chodzi również o to, aby w sposób integralny patrzeć na poszczególne okresy roku liturgicznego, które mają swoją teologiczną charakterystykę. Stąd też w homilii danej niedzieli należy uwzględnić powiązanie z poprzednimi i następującymi w kolejnej niedzieli homiliami, które ukazują różne aspekty jednej prawdy Chrystusowego misterium. Widać to zarówno w okresach o szczególnym znaczeniu, jak i w niedzielach w ciągu roku. Przykładowo w Adwencie mamy po kolei wezwanie do czuwania, do nawrócenia, do radości i do przyjęcia Boga i Jego woli. Te różne aspekty podkreślają jeden podstawowy temat Adwentu. Są one wobec siebie nie tylko komplementarne, lecz stanowią swego rodzaju mozaikę aspektów, które odwołują się od siebie nawzajem⁴³. W Wielkim Poście kolejne cykle przedstawiają konkretne itinerarium wiary, które ma przebyć wierzący. W cyklu A itinerarium chrzcielne, w cyklu B chrystologiczno-paschalne, w cyklu C pokutne⁴⁴. W cyklu B np. konkretną drogę nawrócenia wyznacza motyw Nowego Przymierza w Jezusie Chrystusie, w którym wierni mają uczestniczyć – w poszczególnych niedzielach mamy odsłony egzystencjalnej realizacji naładowania krzyża Chrystusa. Homilista ma mieć tego świadomość. Również i w niedziele w ciągu roku można łatwo wyodrębnić poszczególne sekcje tematyczne⁴⁵. Należy pamiętać przy tym, że w okresie zwykłym w ciągu roku układ niedzielnego *Lekcjonarza* nie ujawnia tu jakiegoś zamierzonego zestawu tematów, który mógłby ułatwić niedzielne nauczanie wiernych w homilii. Nie ma tu zatem jakichś z góry narzuconych schematów. Zamiast tematykacji w znaczeniu ścisłym dominuje raczej „wieloaspektowość”

43 Por. C. Maniago, *Celebrare per vivere l'anno liturgico. La risposta alla Parola nelle "colette alternative" del Missale italiano*, „Rivista Liturgica” 75 (1988), s. 499n.

44 Zob. S. Dyk, „Co głosić, aby wierzyli?...”., dz. cyt., s. 111-179.

45 Zob. tamże, s. 239-344.

perykop. Pewna możliwość planowania przepowiadania homilijna istnieje w ramach wspomnianych wyżej poszczególnych sekcji tematycznych, na które podzielony jest *Lekcjonarz*. Wówczas ważne jest, aby zachować harmonię katechezy⁴⁶.

Pedagogia roku liturgicznego każe homiliście patrzeć na rok liturgiczny nie tylko w sposób globalny, całościowy, lecz także progresywny – jako rozwinięcie jednego misterium Chrystusa. Rok liturgiczny to itinerarium wiary – droga, która zakłada poszczególne etapy i stopniowy rozwój: „W ramach tego procesu liturgia stosuje prawo falowania i asymilacji, postępując z wielką cierpliwością. Prawo falowania wyraża się tym, że są okresy przygotowawcze, święta, okresy poświęcane, że są święta różnego stopnia i dni powszednie. Stosując prawo asymilacji, liturgia roku kościelnego podaje prawdy objawione w sposób organiczny i urozmaicony: w sposób organiczny, czyli tak, że nie wszystkie prawdy od razu, bo spowodowałoby to przesyty, i nie w sposób systematyczny, według traktatów teologii systematycznej, bo nastąpiłaby nierównomierność rozwoju życia Bożego w duszach)”⁴⁷.

Tematyka zawarta w czytaniach *Lekcjonarza* i tekstach eucharystycznych ma za cel towarzyszyć wiernym na drodze stopniowego rozwoju duchowego poprzez naśladowanie Pana. W każdym kolejnym roku liturgicznym coraz głębiej wprowadza się w misterium zbawienia tych, którzy „szukają tego, co w górze” (Kol 3, 1). W przepowiadaniu homilijnym chodzi więc o prowadzenie do ciągłego (z roku na rok) wzrostu w wierze „aż do osiągnięcia jedności w wierze i poznaniu Syna Bożego, do osiągnięcia doskonałego człowieczeństwa i wielkości na miarę Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13). Kościół bowiem celebrować co roku misterium Chrystusa nie tyle by je powtarzać, lecz by wzrastać – by coraz intensywniej i pełniej dokonywało się

⁴⁶ Tamże, s. 352.

⁴⁷ D. Zimoń, *Miejsce na mistagogię w roku liturgicznym*, w: *Mistagogia a duchowość*, red. A. Żądło, Katowice 2004, s. 65.

zbawienie każdego wierzącego. Stąd też rok liturgiczny jest rzeczywistością otwartą i nieustannie wznoszącą się ku wspomnianej „pełni w Chrystusie” (Ef 4, 13). Wszystkie okresy roku liturgicznego winny być za każdym razem czymś nowym, rzeczywistością głębiej przyjętą i przeżytą⁴⁸. Homilista – duszpasterz, który zna powierzonych swej opiece wiernych powinien z każdym kolejnym rokiem intensyfikować wezwania do identyfikacji wiernych z misterium Chrystusa.

3.3. Wymiar mistagogiczny

Podstawowym zadaniem homilii w roku liturgicznym jest takie odsłonięcie (wyjaśnienie) misterium Chrystusa, aby uczestnicy liturgii mogli poznać Jego osobę i dzieło, przyswoić sobie Odkupienie przez Niego dokonane oraz powierzyć Mu swoje życie przez zjednoczenie z Nim i naśladowanie Go⁴⁹. Wspomniane wyżej progresywne odsłanianie całego misterium Chrystusa z jego paschalną koncentracją należy uzupełnić o doprowadzanie do udziału w łasce właściwej danemu misterium zbawczemu po to, by wyrazić ją w sposób moralny i ascetyczny wyrazić we własnym życiu. W ten sposób można ich doprowadzić do doświadczenia życia z Bogiem we wspólnocie Kościoła.

Przepowiadanie homilijne bazuje na obecności Chrystusowego misterium w liturgii Kościoła (por. KL 7, 102). Odkupienie dokonane w historii w ciele Chrystusa staje się obecnie (w czasie Kościoła) dostępne poprzez słowo Boże i sakramenty dla wszystkich wierzących (por. KL 5–7). Każdy sakrament, każdy akt liturgiczny jest jak szczelina, poprzez którą dokonuje się przejście całego misterium Chrystusa – w każdym wydarzeniu sakramentalnym cała historia

48 Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, dz. cyt., s. 81; O. Casel, *Misterium święt chrześcijańskich*, Tyniec 2014, s. 17–20.

49 Por. S. Hahn, *Moc słowa w liturgii*, dz. cyt., s. 38–44.

zbawienia „zwią się” niejako do jednej chwili, którą zwiemy *hodie*, „dzisiaj” (por. Ps 95, 7–8; Łk 4, 21; Łk 24, 31)⁵⁰. Słowo Boże proklamowane w liturgii nie jest zaś przekazem boskiej wiedzy czy koncepcji teologicznych, lecz samym wcielonym Synem Bożym. Stąd też w celebracji liturgicznej słowo Boże winno być pojmowane nie jako objawienie prawdy Bożej, lecz jako samo objawienie i samo udzielanie się Boga w Jezusie Chrystusie⁵¹. Stąd też, słowo Boże liturgii nie informuje tylko o dokonanym kiedyś działaniu, lecz jest – jak to mówi Wacław Świerzawski – „epifanią Boskiego *Logosu*, który przechodzi drogę własnej Paschy w drugiej części mszalnego działania”⁵².

W taką dynamikę słowa Bożego winna być włączona homilia, która jest jego przedłużeniem. Homilista powinien zatem nie tyle przekazywać doktrynę, wiedzę katechizmową, co wtajemniczać i wprowadzać w misterium dostępne w Eucharystii; prowadzić wiernych nie tyle do wiedzy o odkupienia zawartym w misterium Chrystusa, co do przeżywania go „tu i teraz”. W każdej homilii winno zatem wybrzmieć owo *hic et nunc* misteriów Chrystusa⁵³. Należy ciągle uświadamiać wiernych, że dla Boga, który jest stwórcą czasu nie ma żadnej różnicy między „w owym czasie” a „tu i teraz”. Wydarzenia zbawcze dokonane „w owym czasie” należą do Chrystusa, który jest w wieczności i ma moc uobecniać „wielkie dzieła Boże” (Dz 2, 11) w każdym czasie. To, co kiedyś dokonało się w ciele Chrystusa, dziś w Kościele dokonuje się w Duchu Świętym. Dzięki homilii, która rozbudza wiarę w obecność misterium Chrystusa, misterium to nie zostaje zamknięte

50 W. Świerzawski, *Rok liturgiczny miejscem...*, dz cyt., s. 369. Por. M. Worbs, *Chrysocentryzm...*, dz. cyt., s. 109–111.

51 „W czynności liturgicznej mamy [bowiem] do czynienia z Jego [Boga] słowem urzeczywistniającym to, co mówi” (VD 53).

52 W. Świerzawski, *Obecność Chrystusa w liturgii: jedno Misterium i misteria życia Jezusa*, w: *Misterium Christi*, t. 1, *Fundamentalne rzeczywistości liturgii*, red. tenże, Sandomierz 2012, s. 114. Por. B. Migut, *Rok liturgiczny a Eucharystia*, dz. cyt., s. 121–123.

53 Por. A. Bergamini, *Anno liturgico*, dz. cyt., s. 81; DH 21.

w przeszłości, lecz przychodzi do wierzących i angażuje ich przez liturgię⁵⁴.

Uobecniające się „dziś” wydarzenie zbawcze winno być ukazywane z kolei jako wezwanie do egzystencjalnej decyzji. Bieg dni i lat, które stanowią budulec roku liturgicznego przypominają bowiem, że Bóg chce osiągnąć człowieka w jego indywidualnej i eklezjalnej „konkretności”⁵⁵. W ten sposób celebracja liturgiczna pozwala ekonomii zbawienia osiągnąć jej ostateczny cel: interioryzację zbawczego misterium aż do ostatecznego dnia chwalebego ukazania się Pana Jezusa: „Chrystus pośród nas, nadzieja chwały” (Kol 1, 27). Czas, jak to stwierdza Augusto Bergamini, staje się jakby „materią” aktu sakramentalnego, który przekazuje zbawienie⁵⁶. Innymi słowy: rok liturgiczny to duchowe itinerarium, które ciągle na nowo ma przeżywać wierzący, jednocząc się z Jezusem Chrystusem. Niezastąpioną rolę odgrywa tutaj Duch Święty, który prowadzi Kościół do doskonałej jedności ze swoim Oblubieńcem. Liturgię sprawuje się wszakże w Duchu Świętym. Homilista winien stymulować w wiernych ową pneumahagijną świadomość i dyspozycyjność tak, aby pobudzani przez Ducha Świętego w czasie każdego zgromadzenia liturgicznego wołali wraz z Nim do Chrystusa: „przyjdź Panie Jezu” (Ap 22, 17).

Rok liturgiczny to *locus* obecności Chrystusa pośród wierzących aż do skończenia świata. To inauguracja czasów ostatecznych i epifania wieczności. To sakrament Chrystusa oraz stopniowe i zawsze nowe przeżywanie Jego misterium (podstawowej treści chrześcijańskiej

54 Por. W. Świerżawski, *Rok liturgiczny miejscem...*, dz cyt., s. 365. 369n. 375; S. Dyk, *Współczesne przepowiadanie misteriów publicznego życia Jezusa*, s. 367n; M. Worbs, *Chrystocentryzm...*, dz. cyt., s. 105–107.

55 Por. B. Nadolski, *Leksykon liturgii*, s. 1310.

56 A. Bergamini, *Chrystus świętem Kościoła*, dz. cyt., s. 41.

wiary). Zadaniem przepowiadania homilijnego w ciągu roku liturgicznego jest wprowadzenie wiernych w uświęcający kontakt z misterium Chrystusa tak, aby mogli odtwarzać w sobie *processus* życia Pana, stawać się coraz bardziej Chrystusowi i w ten sposób uczynić ze swego życia ofiarę miłą Bogu. Homilia to odczytanie na sposób aktualizacji misterium Chrystusa na przestrzeni określonych dni i świątecznych okresów. Celem homilii w roku liturgicznym jest wychowanie do wiary, która rodzi się ze słowa Bożego dającego panoramę historii zbawienia.

Przepowiadanie misterium Chrystusa w roku liturgicznym winno posiadać trzy główne cechy: interpretować misterium Chrystusa w świetle jego koncentracji w wydarzeniu Paschy; prezentować je w sposób organiczny (całościowy), zachowując pedagogię wiary; wprowadzać w misterium Chrystusa aktualizujące się w liturgii, aby prowadzić do żywego doświadczenia Pana oraz pomóc wiernym w dobrym zrozumieniu misterium ukrytego w obrzędach i modlitwach, aby w „świętej czynności brali udział świadomie, pobożnie i czynnie” (KL 48).

Spełniając powyższe zadania, przepowiadanie homilijne stanie się narzędziem integralnego przekazu misterium Chrystusa – okazją do przezwyciężenia klasycznej dychotomii pomiędzy doktryną odnoszącą się do Słowa Wcielonego a tą, odnoszącą się do Chrystusa Odkupiciela; właściwym miejscem reformułowania chrześcijańskiej wiary przez dowartościowanie zbawczego i antropologicznego wymiaru misterium Chrystusa; szkołą duchowości chrześcijańskiej przez ciągłe ukazywanie chrystocentrycznego i misteryjnego charakteru chrześcijaństwa.

Należy pamiętać także, że chrystocentryzm roku liturgicznego łączy się nierozzerwalnie z jego wymiarem trynitarnym zgodnie z klasyczną formułą: od Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym, do Ojca. Integralny przekaz Chrystusowego misterium posiada cechy trynitarne. Homilista nie może zapomnieć także o eklezjalnym

wymiarze misterium Chrystusa oraz kształtowaniu w wiernych duchowości eschatycznej ukierunkowanej na ostateczne zjednoczenie z Bogiem (por. 1 Kor 15, 28). Aktualnym wezwaniem dla przepowiadania homilijnego jest prezentacja misterium Chrystusa w sposób bliski człowiekowi, językiem egzystencjalnym i współczesnym. Tylko po spełnieniu powyższych postulatów przepowiadanie homilijne będzie zabezpieczać życie duchowe wiernych przed niebezpieczeństwem jednostronności, subiektywizmem czy indywidualizmem.

Głoszenie Chrystusa w roku liturgicznym

Streszczenie

Rok liturgiczny to sakrament Chrystusa oraz stopniowe i zawsze nowe przeżywanie Jego misterium – podstawowej treści chrześcijańskiej wiary. Zadaniem przepowiadania homilijnego w ciągu roku liturgicznego jest wprowadzenie wiernych w uświęcający kontakt z misterium Chrystusa tak, aby mogli odtwarzać w sobie *processus* życia Pana, stawać się coraz bardziej Chrystusowi, czyniąc ze swego życia ofiarę miłą Bogu. Przepowiadanie misterium Chrystusa w roku liturgicznym winno posiadać trzy główne cechy: interpretować misterium Chrystusa w świetle jego koncentracji w wydarzeniu Paschy; prezentować je w sposób organiczny (całościowy), zachowując pedagogię wiary; wprowadzać w misterium Chrystusa aktualizujące się w liturgii, aby prowadzić do żywego doświadczenia Pana. Spełniając powyższe zadania, przepowiadanie homilijne stanie się narzędziem integralnego przekazu misterium Chrystusa; właściwym miejscem reformułowania chrześcijańskiej wiary przez dowartościowanie zbawczego i antropologicznego wymiaru misterium Chrystusa; szkołą duchowości chrześcijańskiej przez ciągłe ukazywanie chrystocentrycznego i misteryjnego charakteru chrześcijaństwa.

Słowa kluczowe

misterium Chrystusa, rok liturgiczny, przepowiadanie homilijne, chrystocentryzm, mistagogia, misteriolgia

Preaching Christ during the Liturgical Year

Summary

The liturgical year is the sacrament of Christ and the gradual and ever new experience of the mystery of the basic contents of the Christian faith. The task of preaching a homily during the liturgical year is to introduce the faithful to the sanctifying contact with the mystery of Christ so that they can themselves replay the *processus* of the Lord's life, become more and more Christ-like by making their lives a sacrifice pleasing to God. The proclamation of the mystery of Christ during the liturgical year should have three main features: interpreting the mystery of Christ in the light of its concentration on the events of the Paschal mystery; presenting it in an organic (overall) way while keeping in mind faith pedagogy; making the mystery of Christ come to life in the liturgy; and leading the faithful to a living experience of the Lord. Fulfilling these tasks when preaching a homily becomes an integral communication tool of the mystery of Christ; it is the right place to reform the Christian faith through appreciation of the saving and anthropological dimension of the mystery of Christ; it is the school of Christian spirituality through constantly portraying Christ and the nature of the mystery of Christianity.

Keywords

mystery of Christ, the liturgical year, preaching a homily, Christocentrism, mystagogy, mysteriology

Bibliografia

- Bonneau N., *The Sunday lectionary. Ritual word, Paschal shape*, Collegeville 1996.
- Casel O., *Chrześcijańskie misterium kultyczne*, Oleśnica 1992, s. 95–105.
- De Zan R., *I molteplici tesori dell' unica parola. Introduzione al Lezionario e alla lettura liturgica della Bibbia*, Padova 2008.
- Dyk S., *Rola homilijnej mistagogii w dziele nowej ewangelizacji*, w: *Quod otaque Redemptoris nos tri conspicuum fuit, in sacramenta transivit. Sakramenty w misterium Kościoła. Księga dedykowana Księdzu Profesorowi Czesławowi Krakowiakowi z okazji siedemdziesiątych urodzin*, red. B. Migut, Z. Głowacki, W. Pałęcki, Lublin 2014, s. 299–310.

- Janicki J., *Rok liturgiczny*, w: *Słownik teologiczny*, t. 2, red. A. Zuberbier, Katowice 1989, s. 209–212.
- Kopeć J. J., *Rok liturgiczny sakramentem Historii Zbawienia*, w: *Wyznawać wiarę dzisiaj: katecheza dorosłych na podstawie Katechizmu Kościoła Katolickiego*, red. S. Łabendowicz, Sandomierz 1999, s. 307–313.
- Migut B., *Teologia liturgiczna szkoły rzymskiej*, Lublin 2007.
- Pałęcki W. J., *Rok liturgiczny Paschą Chrystusa. Misterium roku liturgicznego według Odo Casela OSB (1886–1948)*, Sandomierz 2006, s. 108–112.
- Sorci P., *Nella proclamazione delle scritture l`annuncio del mistero pasquale*, „Rivista Liturgica” 88 (2001) 6, s. 845–868.